Warszawskie dzieci

Nie złamie wolnych żadna klęska,
Nie strwoży śmiałych krwawy trud —
Pójdziemy razem do zwycięstwa,
Gdy ramię w ramię stanie lud.
Warszawskie dzieci, pójdziemy w bój,
Za każdy kamień twój, Stolico, damy krew!
Warszawskie dzieci, pójdziemy w bój,
Gdy padnie rozkaz twój,
Poniesiem wrogom gniew!

Warszawskie dzieci, tekst Stanisław Ryszard Dobrowolski „Gollard", muzyka Andrzej Panufnik

Powstanie warszawskie było największą akcją zbrojną podziemia w okupowanej przez Niemców Europie. Planowany na kilka dni zryw trwał ponad dwa miesiące. 1 sierpnia 1944 roku do walki w Warszawie przystąpiło ok. 50 tys. powstańców. Przez 63 dni prowadzili oni heroiczny i samotny bój z wojskami niemieckimi oraz ich sojusznikami. W walkach powstańcze oddziały straciły blisko 16 tys. żołnierzy, prawie drugie tyle dostało się do niewoli. Liczba ofiar cywilnych szacowana jest na 150/200 tys. osób. Warszawa została zamieniona w morze ruin, a wszystkich pozostałych przy życiu mieszkańców wypędzono z miasta.

Autorem części zdjęć jest Sylwester Braun „Kris" (1909–1996), wówczas trzydziestopięcioletni inżynier geodeta, oficer personalny Batalionu „Wilki", najsłynniejszy fotoreporter powstańczej Warszawy. Jako polowy sprawozdawca wojenny w Referacie Fotograficznym BIiP KGAK wykonał aparatem fotograficznym „Leica" ok. 3 tys. zdjęć dokumentujących powstanie warszawskie. Do dziś zachowało się 1520 fotografii (w zbiorach Muzeum Historycznego m.st. Warszawy). Jego mieszkanie i fotolaboratorium znajdowało się na 3. piętrze kamienicy przy ul. Kopernika 28 (spłonęła we wrześniu 1944 roku), stąd większość fotografii przedstawia rejon Śródmieścia i Powiśla. Wyjątkowa jest sekwencja zdjęć z wybuchu pocisku na gmachu Prudentialu, które wykonał „Kris" 28 sierpnia z dachu swojej kamienicy. Ostatnie zdjęcia zrobił w rejonie Grupy Bojowej „Andrzeja" (Józefa Rybickiego) przy ul. Królewskiej. Przed opuszczeniem miasta po powstaniu zakopał negatywy w piwnicy domu przy ul. Marszałkowskiej. 26 lipca 1994 roku prezydent Lech Wałęsa odznaczył go Krzyżem Komandorskim Orderu Zasługi Rzeczypospolitej.

Żołnierz z Grupy Bojowej "Andrzeja", która broniła najbardziej wysuniętego na północ odcinka Śródmieścia, na pozycji ogniowej na skrzyżowaniu ul. Marszałkowskiej i Królewskiej, stanowiącej północną linię frontu w Śródmieściu, wielokrotnie atakowaną przez Niemców od strony Ogrodu Saskiego przy pomocy "Goliatów", początek sierpnia 1944, APAN, III-367, bp., fot. Sylwester Braun "Kris"

Oddział powstańców biegnących na zagrożone stanowisko ul. Jasną w kierunku ul. Zgoda, początek sierpnia 1944, APAN, III-367, bp., fot. Sylwester Braun "Kris"

Oddział "Trybików" transportuje ul. Górskiego zasobnik ze zrzutu dokonanego przez lotników alianckich startujących z bazy we Włoszech, który ma być przekazany dowództwu Batalionu "Kiliński", połowa sierpnia 1944, APAN, III-367, bp., fot. Sylwester Braun "Kris" Pomoc RAF-u w postaci zrzutów żywności, środków sanitarnych i broni była, mimo wielkiego poświęcenia z obydwu stron, niewystarczająca.

Koncert muzyki Chopina w wykonaniu pianisty i kompozytora Andrzeja Markowskiego w ogrodzie kawiarni "U aktorek" przy ul. Mazowieckiej 5, piękny pałacyk spłonął, ale zachowały się popiersia Heleny Modrzejewskiej i Mieczysława Wiklińskiego; podczas koncertu jeden z pocisków uderzył niedaleko, co jednak nie przerwało występu, połowa sierpnia 1944, APAN, III-367, bp., fot. Sylwester Braun "Kris"

1. Pluton Oddziału Osłonowego Wojskowych Zakładów Wydawniczych "Chwaty" wraca po walkach w Elektrowni na Powiślu ul. Szpitalną róg Zgoda z łaźni "Diana" na Chmielnej; widok maszerujących z pieśnią na ustach młodych ludzi napawał stojących na balkonach warszawiaków dumą i radością, 15/ 16 sierpnia 1944, APAN, III-367, bp., fot. Sylwester Braun "Kris"

Barykada stanowiąca ważny strategicznie punkt oporu Zgrupowania "Chrobry II" na ul. Żelaznej przy Grzybowskiej, broniąca Śródmieścia od strony ul. Wolskiej i Chłodnej, połowa sierpnia 1944, APAN, III-367, bp., fot. Sylwester Braun "Kris"

Żołnierze Batalionu "Czata 49" i "Miotła" po wyjściu z kanałów na ul. Warecką, 31 sierpnia 1944, APAN, ZF, III-13, fot. Jerzy Tomaszewski "Jur"
Już w ciągu pierwszych dni sierpnia Warszawa zamieniła się w kretowisko, sieć podziemnych tuneli, labirynty przejść piwnicznych i kanałów łącznikowych.

Obrońcy Starówki wychodzą z kanałów na ul. Warecką, 2 września 1944, nad ranem, APAN, ZF, III-13, fot. Jerzy Tomaszewski "Jur"

Obrońcy Starówki wychodzą z kanałów na ul. Warecką, 2 września 1944, nad ranem, APAN, ZF, III-13, fot. Jerzy Tomaszewski "Jur"

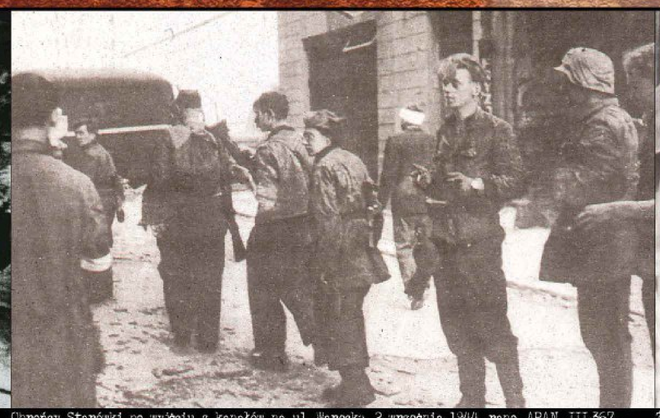

Obrońcy Starówki po wyjściu z kanałów na ul. Warecką, 2 września 1944, rano, APAN, III-367, bp., fot. Jerzy Tomaszewski "Jur"

Żołnierze Zgrupowania "Radosław" Batalionu "Miotła" po kilkugodzinnym przejściu kanałami z ul. Długiej przy placu Krasińskich do ul. Wareckiej (2 km) w hełmie Tadeusz Rajszczak "Maszynka", który przeżył powstanie i wydostał się z Warszawy razem z ludnością cywilną, Kazimierz Gabara "Buk" i Mieczysław Lach "Festka", 2 września 1944, nad ranem, APAN, III-367, bp., fot Jerzy Tomaszewski "Jur"

Żołnierze Zgrupowania "Radosław" Batalionu "Miotła" po wyjściu z kanałów na ul. Warecką, 2 września 1944, APAN, ZF, III-13, fot. Jerzy Tomaszewski "Jur"

Żołnierze Batalionu "Czata 49" po kilkugodzinnym przejściu kanałami z ul. Długiej przy placu Krasińskich do ul. Wareckiej; ze zdobycznym MG42 stoi kpr. Antoni Kłopocki "Dąbek", 2 września 1944, rano, APAN, III-367, bp., fot. Jerzy Tomaszewski "Jur"

Powstaniec ze Starówki wychodzący z kanałów na ul. Warecką, początek września 1944, APAN, ZF, III-13, fot. Jerzy Tomaszewski "Jur"
Po upadku Wokotowa kanałami do Śródmieścia przedostało się zaledwie 600 osób będących u kresu sił.

Ostatni warszawscy powstańcy z Kompanii "Anna" Batalionu "Gustaw", którym udało się wycofać kanałami ze Starówki do Śródmieścia, na dziedzińcu Komendy Policji; stoją od lewej: Wiesław Gąsiński "Bober", Jerzy Łyczkowski "Łan", Zygmunt Łyczkowski "Łęczyc", 2 września 1944, APAN, ZF, III-13, fot. Jerzy Tomaszewski "Jur"

Stanowisko ogniowe na placu Napoleona; Niemcy byli już wówczas na Mazowieckiej, 2. połowa września 1944, APAN, III-367, bp., fot. Sylwester Braun "Kris"

PAN
POWSTANIE WARSZAWSKIE W ZASOBIE POLSKIEJ AKADEMII NAUK ARCHIWUM W WARSZAWIE
Bernardetta Joanna Arvaniti, Katarzyna Stojkowska - PAN Archiwum w Warszawie, projekt plastyczny Maria Kaliszczuk-Jonaj - AKALKER, współpraca Marek Ciara - PAN Archiwum w Warszawie

Skróty: ABA - Archiwum Barbary Arvaniti, ABM - Archiwum Dokumentacji Mechanicznej, AJK - Archiwum Jana Kolendy, APAN - Polska Akademia Nauk Archiwum w Warszawie, APW - Archiwum m.st. Warszawy, KLZ - Kolekcja Leszka Zaszkowta, ZF - Zbiór Fotografii

Chłopcy silni jak stal

Chłopcy silni jak stal,
Oczy patrzą się w dal:
Nic nie znaczy nam wojny pożoga.
Hej, sokoli nasz wzrok,
W marszu sprężysty krok
I pogarda dla śmierci i wroga!

Chłopcy silni jak stal, tekst Józef Andrzej Szczepański „Zlutek",
muzyka do *Jeśli zawtra wojna* Dymitra i Daniła Pokrassowów

Zdjęcia w dużej części są autorstwa Jerzego Tomaszewskiego „Jura" (ur. 1924), artysty-fotografika, twórcy ponad 1000 fotografii dokumentujących walki powstania warszawskiego. Od 1941 roku na polecenie kierownictwa ZWZ pracował w niemieckiej firmie „Foto-Rys", w której działała zakonspirowana komórka fotograficzna kierowana przez inżyniera chemika Andrzeja Honowskiego (zdekonspirowana w 1943 roku). Był fotoreporterem i korespondentem z ramienia Delegatury Rządu na Kraj. Fotografował na Powiślu, w Śródmieściu Północnym i Południowym oraz na bliskiej Woli. 8 września w okolicy ul. Tamka został ciężko ranny. Ostatnie zdjęcia wykonał, leżąc w bramie rodzinnego domu. Fotografie ocalały dzięki konspiracyjnej laborantce Wacławie Zaharskiej, która wywołane negatywy schowała do metalowych puszek i ukryła w mieszkaniu przy ul. Nowy Świat 46. Jerzy Tomaszewski należał do Rady Honorowej Budowy Muzeum Powstania Warszawskiego. 29 lipca 2007 roku prezydent Lech Kaczyński odznaczył go Krzyżem Oficerskim Orderu Odrodzenia Polski.

Powstańczy pogrzeb Zygmunta Kotasa "Jura", phm., żołnierza AK, który poległ 1 sierpnia 1944 roku na ul. Smulikowskiego. Żył lat 19, początek sierpnia 1944, APAN, III-367, b.p., fot. Jerzy Tomaszewski "Jur"

Dzieci Solca, sierpień 1944, APAN, III-367, b.p., fot. Jerzy Tomaszewski "Jur"
Na cześć dzieci, które brały udział w bohaterskim zrywie w Warszawie, stanął na Podwalu pomnik Małego Powstańca.

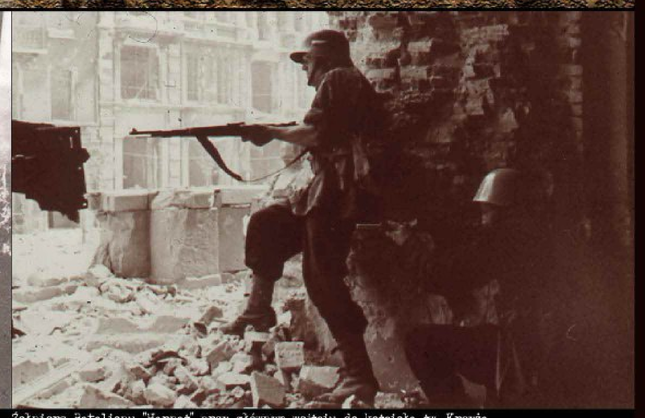

Żołnierz Batalionu "Harnaś" przy głównym wejściu do kościoła św. Krzyża, 23 sierpnia 1944, APAN, III-367, b.p., fot. Sylwester Braun "Kris"
Zdjęcie to zainspirowało "Krisa" do stworzenia projektu pomnika Powstania Warszawskiego, za który dostał wysokie wyróżnienie.

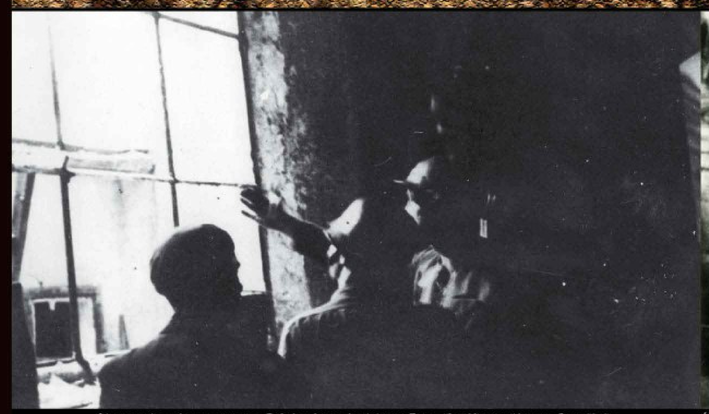

Stanowisko rkm w gmachu Polsko-Amerykańskiej Izby Handlowej (dawny Dom Mody Bogusława Hersego) między ul. Marszałkowską, Kredytową, placem Dąbrowskiego i Szkolną, sierpień 1944, APAN, ZF, III-13

Żołnierze Batalionu "Harnaś" w kościele św. Krzyża, 2, z lewej Jerzy Włodarczyk "Gandhi", 23 sierpnia 1944, APAN, ZF, III-13, fot. Sylwester Braun "Kris" i Jerzy Tomaszewski "Jur"

Mjr Bernard Romanowski "Wola" i żołnierze Plutonu "Rygiel" na dziedzińcu Komendy Policji przy ul. Nowy Świat, 1, z prawej pchor. Lucjan Kindlein "Lucjan", 23 sierpnia 1944, APAN, ZF, III-13, fot. Władysław Jewsiewicki (zdjęcie filmowe)

Pchor. Witold Jerzy Kiełun "Wypad" po zdobyciu gmachu Komendy Policji, 23 sierpnia 1944, APAN, ZF, III-13, fot. Joachim Joachimczyk "Joachim"

Żołnierze Kompanii "Janusz" (Janusza Zapolskiego) na dziedzińcu Komendy Policji oglądają zdobyczną broń, 1, z prawej Adam Podkóliński "Michał"/"Alibaba", 23 sierpnia 1944, APAN, ZF, III-13, fot. Eugeniusz Lokajski "Brok"
W Komendzie Policji wzięto jeńców, zdobyto dużo broni, amunicji, mundurów i żywności, uwolniono 80 przetrzymywanych polskich policjantów i 50 cywilów.

Jerzy Świderski "Lubicz" z Harcerskiego Plutonu Łączników Batalionu "Gustaw" Zgrupowania "Róg" ze Starego Miasta, pośmiertnie odznaczony Krzyżem Walecznych, 23 sierpnia 1944, APAN, ZF, III-13, fot. Jerzy Tomaszewski "Jur"

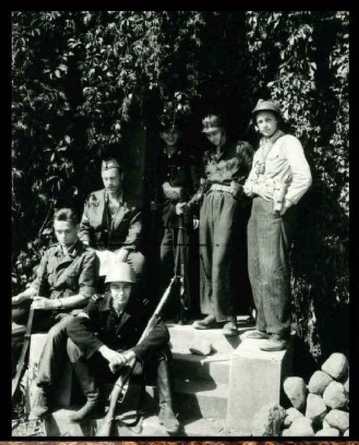

Żołnierze "Lewara" i "Harnasia" biorący udział w bitwie o kościół św. Krzyża i gmach Komendy Policji na stopniach oficyny Komendy Policji, pod tzw. ścianą z winem, 23 sierpnia 1944, APAN, ZF, III-13, fot. Sylwester Braun "Kris"
W bitwie brały udział również dziewczyny z oddziałów minerskich, które przy pomocy trotylu zrobiły dla powstańców wyłom w murze kościoła.

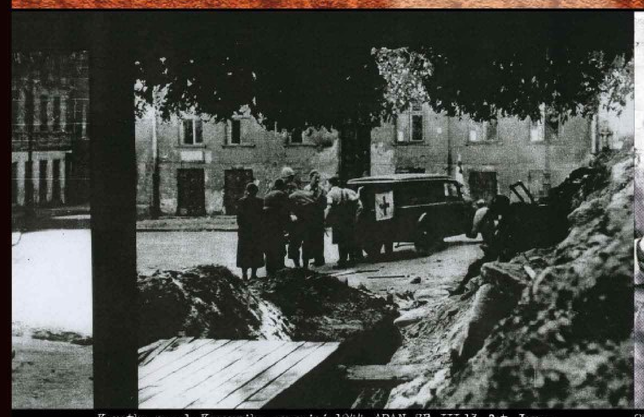

Karetka na ul. Kopernika, wrzesień 1944, APAN, ZF, III-13, fot. Jerzy Tomaszewski "Jur"
Szpitale powstańcze były min. przy ul. Kopernika 13, Kopernika 43, Konopczyńskiego 3/5/7 i Foksal 7/9.

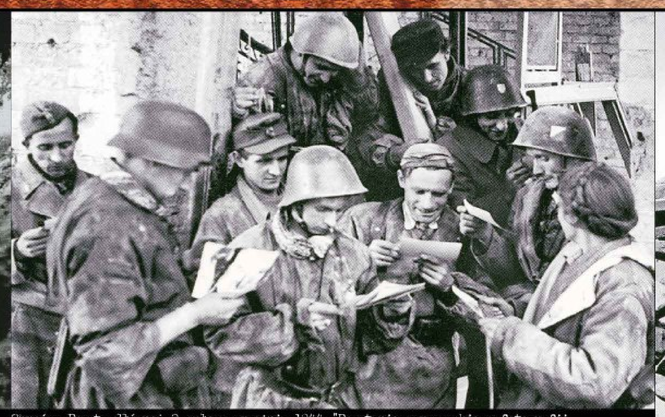

Obrońcy Poczty Głównej, 2, połowa września 1944, "Powstanie warszawskie w fotografii Sylwestra "Krisa" Brauna", Marki 2013, s. 77
"Kris" często rozdawał żołnierzom fotografie, nierzadko były to ich ostatnie zdjęcia. Mówił: "Lubiłem sprawiać im przyjemność, patrzeć na ich uśmiechnięte twarze".

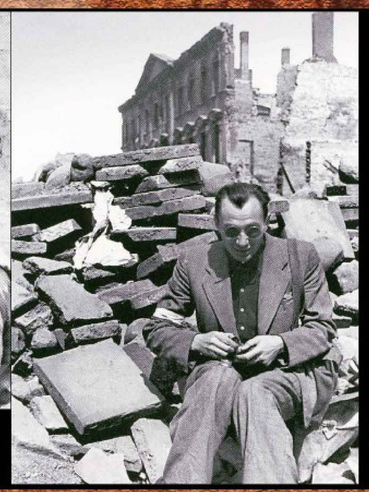

Sylwester Braun "Kris" fotografował powstanie warszawskie do ostatniej chwili, koniec września 1944. "Powstanie warszawskie w fotografii Sylwestra "Krisa" Brauna", Marki 2013, s. 76

Eugeniusz Konopacki "Trzaska", dowódca Batalionu "Wigry", przygotowuje się razem ze swoimi żołnierzami do wyjścia z miasta do niewoli, plac Dąbrowskiego róg ul. Jasnej, 4 października 1944, APAN, ZF, III-13

POWSTANIE WARSZAWSKIE W ZASOBIE POLSKIEJ AKADEMII NAUK ARCHIWUM W WARSZAWIE
Scenariusz Joanna Arvaniti, Katarzyna Stojkowska - PAN Archiwum w Warszawie, projekt plastyczny Maria Kaliszczuk-Donaj - AKALKER, współpraca Marek Diary, Tomasz Hudzki - PAN Archiwum w Warszawie

Skrót: ADA - Archiwum Danty Arvaniti, ADK - Archiwum Dokumentacji Mechanicznej, ALA - Archiwum Jana Kolendy, APAN - Polska Akademia Nauk Archiwum w Warszawie, APW - Archiwum Pat. Warszawy, KLZ - Kolekcja Leszka Zaszkowta, ZF - Zbiór Fotografii

Fajne chłopaki

Pałacyk Michla, Żytnia, Wola,
Bronią jej chłopcy od „Parasola",
Choć na „tygrysy" mają wisy
To warszawiaki, fajne chłopaki są!
Czuwaj, wiaro, i wytężaj słuch,
Pręż swój młody duch, pracując za dwóch!
Czuwaj, wiaro, i wytężaj słuch,
Pręż swój młody duch jak stal!

Pałacyk Michla, tekst Józef Andrzej Szczepański „Żółtek", muzyka do *Nie damy poprodowej fali*

Nie grają nam surmy bojowe
I werble do szturmu nie warczą,
Nam przecież te noce sierpniowe
I prężne ramiona wystarczą.
Niech płynie piosenka z barykad
Wśród bloków, zaułków, ogrodów,
Z chłopcami niech idzie na wypad
Pod rękę przez cały Mokotów.

Marsz Mokotowa, tekst Mirosław Jezierski „Karnisz", muzyka Jan Krzysztof Markowski „Krzysztof"

Powstańczy pogrzeb por. Mieczysława Clopy "Marabuta", dowódcy Kompanii "Genowefa" Batalionu "Gustaw": kondukt skręca z ul. Czackiego w ul. Dowcip, gdzie "Marabut" został pochowany, 6 sierpnia 1944, APAN, ZF, III-13, fot. Marian Grabski "Wyrwa"

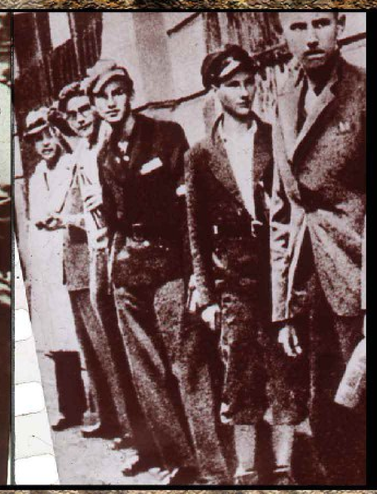

Ten pierwszy marsz ma dziwną moc,
Tak w piersiach gra, aż braknie tchu,
Czy słońca żar, czy chłodna noc
Prowadzi nas pod ogniem z luf.

Marsz Mokotowa, tekst Mirosław Jezierski „Karnisz", muzyka Jan Krzysztof Markowski „Krzysztof"

Warszawscy powstańcy: na 1. zdjęciu żołnierze Kompanii "Janusz" na podwórzu na ul. Mazowieckiej 4 tuż przed niemieckim atakiem, 1. z lewej żołnierz w polskim hełmie z orzełkiem wszytym w klapę, sierpień 1944, APAN, III-367, bp., fot. Sylwester Braun "Kris"

Żołnierze Kompanii "Grażyna" na placówce Nowy Świat-Świętokrzyska w sąsiedztwie Pałacu Staszica, 1. z lewej Jerzy Butwiłło "Bejot": granatowe mundury powstańcy zdobyli w Komendzie Policji przy ul. Ciepłej 13, 11 sierpnia 1944, APAN, ZF, III-13, fot. Jerzy Tomaszewski "Jur"

Żołnierze Kompanii "Grażyna" czyszczą broń na podwórzu na ul. Mazowieckiej 4, w okularach Andrzej Danysz "Filozof", początek sierpnia 1944, APAN, ZF, III-13, fot. Jerzy Butwiłło "Bejot"

Musztra oddziału powstańczego Kompanii "Grażyna" na podwórzu na ul. Mazowieckiej 4, w mundurze policyjnym Jerzy Włodarczyk "Ghandi", za nim Jerzy Butwiłło "Bejot", 12 sierpnia 1944, APAN, III-367

Zbiórka oddziału powstańczego Kompanii "Grażyna" na podwórzu na ul. Mazowieckiej 4, w 1. szeregu 1. z lewej Zbigniew Siciński "Kazimierz", 2. Marian Gałęzowski "Marian", w 2. szeregu 1. Franciszek Borkowski "Franek", 2. Jerzy Piotrowski "Bogdan", 21 sierpnia 1944, APAN, III-367, bp.

Kpr. pchor. Andrzej Złółkowski "Andy", żołnierz Batalionu "Harnaś": poległ w ataku na Komendę Policji, 23 sierpnia 1944, APAN, ZF, III-13, fot. Jerzy Tomaszewski "Jur"

Odprawa żołnierzy przed domem na ul. Boduena 5, gdzie mieścił się powstańczy szpital "Nowa Gospoda", sierpień 1944, APAN, ZF, III-13, fot. Marian Grabski "Wyrwa"

Tablica pamiątkowa na budynku przy ul. Boduena 4, 2014, APAN, fot. Katarzyna Słojkowska

Barykada przy ul. Boduena u wylotu na plac Napoleona, sierpień 1944, APAN, ZF, III-13, fot. Marian Grabski "Wyrwa"
W połowie sierpnia Warszawa przywykła już do życia wśród barykad.

Kpt. Marian Grabski "Wyrwa" na barykadzie na ul. Boduena u jej wylotu na plac Napoleona, sierpień 1944, ADW, XXVIII-31

Mogiła powstańcza na ul. Ordynackiej, początek września 1944, APAN, III-367, bp., fot. Sylwester Braun "Kris"
Zabitych i zmarłych chowano wszędzie tam, gdzie można było wykopać grób, np. tam gdzie były wyjęte płyty chodnikowe, potrzebne do budowy barykad: na ulicach, placach, podwórkach.

Michał Pluta "Roman" z Oddziału "Kazika" (Jana Gaździckiego) III Zgrupowania "Konrad" Grupy Bojowej "Krybar" przed sklepem Wedla, wrzesień 1944, APAN, ZF, III-13, fot. Antoni Bohdziewicz "Wiktor"

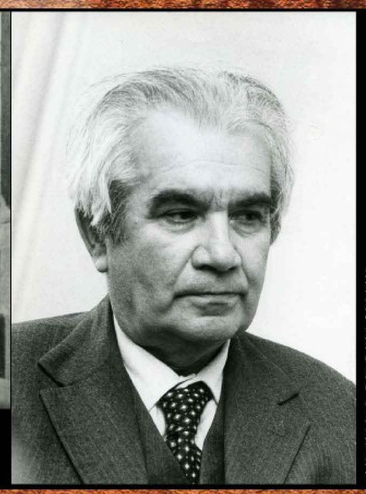

Zdzisław Libera "Zdzisław" (1913-1998), historyk literatury, od 1954 roku profesor Uniwersytetu Warszawskiego, ojciec Antoniego Libery (ur. 1949), pisarza, tłumacza, znawcy twórczości Samuela Becketa, działacz Komitetu Obrony Robotników i Komitetu Samoobrony Społecznej KOR, żołnierz Okręgu Warszawskiego: ochotnik, dołączył do powstańców 6 sierpnia 1944 roku: pracował w służbach pomocniczych, nie brał bezpośredniego udziału w walkach: wyszedł z Warszawy z ludnością cywilną, przebywał w Ursusie, APAN, ZF, XV-190

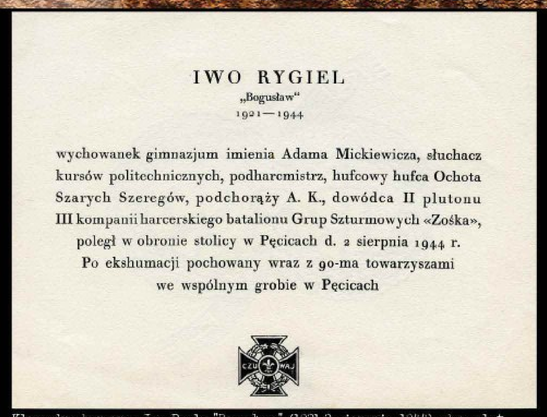

IWO RYGIEL
„Bogusław"
1921—1944

wychowanek gimnazjum imienia Adama Mickiewicza, słuchacz kursów politechnicznych, podharcmistrz, hufcowy hufca Ochota Szarych Szeregów, podchorąży A. K., dowódca II plutonu III kompanii harcerskiego batalionu Grup Szturmowych «Zośka», poległ w obronie stolicy w Pęcicach d. 2 sierpnia 1944 r.
Po ekshumacji pochowany wraz z 90-ma towarzyszami we wspólnym grobie w Pęcicach

Klepsydra harcerza Iwa Rygla "Bogusława" (1921-2 sierpnia 1944), phm., plut., pchor., dowódcy 438. Plutonu Harcerskiego, wchodzącego w skład 2. Rejonu IV Obwodu Ochota AK, bd., APAN, III-2, j. 113, k. 3

POWSTANIE WARSZAWSKIE W ZASOBIE POLSKIEJ AKADEMII NAUK ARCHIWUM W WARSZAWIE
Dominik Jozefa Arvanitti, Katarzyna Słojkowska - PAN Archiwum w Warszawie, projekt plastyczny Maria Kaliszczuk-Jonaj - AKALKER, współpraca Marek Ciara, Tomasz Hudzki - PAN Archiwum w Warszawie

Skróty: ADA - Archiwum Dariusz Arvanitti, ADK - Archiwum Dokumentacji Mechanicznej, AJA - Archiwum Jana Kolendy, APAN - Polska Akademia Nauk Archiwum w Warszawie, APW - Archiwum mst. Warszawy, KLZ - Kolekcja Leszka Laszkowa, ZF - Zbiór Fotografii

Morowe panny

Każdy chłopaczek chce być ranny,
Sanitariuszki — morowe panny.
I gdy cię kula trafi jaka,
Poprosisz pannę, da ci buziaka — hej!

Pałacyk Michla, tekst Józef Andrzej Szczepański „Zlutek", muzyka do *Nie damy popradowej fali*

Batalion „Ruczaj" powstał na bazie VII Zgrupowania 2. Rejonu Obwodu I Śródmieście. Walczył w składzie Podobwodu Śródmieście-Południe dowodzonego przez ppłka „Sławbora" (Jana Szczurka-Cergowskiego). Rejon walk Batalionu „Ruczaj" to: Mokotowska, Piusa XI (obecnie Piękna), Chopina, Koszykowa, Marszałkowska. Jego oddziały zdobyły 22 sierpnia budynek centrali telefonicznej — tzw. małą PAST-ę przy ul. Piusa XI. Batalion liczył ponad 1500 żołnierzy, w walkach stracił 250 osób. Przy ul. Mokotowskiej, pomiędzy ul. Chopina a Piękną, znajduje się skwer Batalionu AK „Ruczaj" (nazwa od stycznia 1993 roku) z kamieniem pamiątkowym.

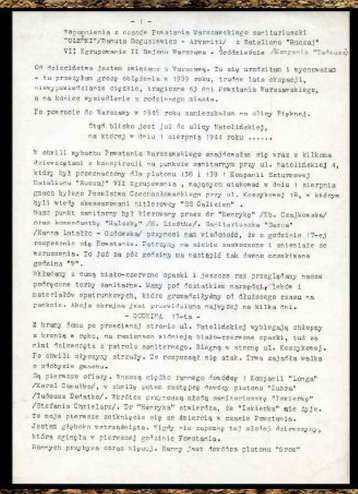

- 1 -

Wspomnienia z okresu Powstania Warszawskiego sanitariuszki "Oleńki"/Danuta Bogusiewicz - Arvaniti/ z Batalionu "Ruczaj" VII Zgrupowanie II Rejon Warszawa - Śródmieście /Kompania "Czarna"/

Od dzieciństwa jestem związana z Warszawą. Tu się urodziłam i wychowałam - to przeszłam grozę oblężenia w 1939 roku, trudne lata okupacji, niewyobrażalnie ciężkie, tragiczne 63 dni Powstania Warszawskiego, a na koniec wyzwolenie z podziemnego miasta.

Po powrocie do Warszawy w 1945 roku zamieszkałam na ulicy Pięknej.

Stąd blisko jest do ulicy Natolińskiej, na której w dniu 1 sierpnia 1944 roku .....

W chwili wybuchu Powstania Warszawskiego znajdowałam się wraz z kilkoma dziewczętami z konspiracji na punkcie sanitarnym przy ul. Natolińskiej 4, który był przeznaczony dla plutonu /38 i 39 i Kompanii Czarnowej Batalionu "Ruczaj" VII Zgrupowania , najgęściej atakował w dniu 1 sierpnia gmach byłego Pawiloniu Czechosłowackiego przy ul. Koszykowej 18, w którym byli wtedy zakwaterowani niemieccy "SS Galizien" .

Nasz punkt sanitarny był kierowany przez dr "Henryka" /Zb. Czajkowska/ oraz komendantki "Halszki" /M. Liedtke/. Sanitariuszka "Czarna" /Hanna Latałło - Gudowska/ przyznała nam wiadomość, że z gettaile 17-ej rozpoczęło się Powstanie. Patrzyły na niebo zaskoczone i oniemiałe ze wzruszenia. To już za pół godziny na nastąpić tak dawno oczekiwana godzina "W".

Wkłady z gumą biało-czerwone opaski i jeszcze raz przeglądamy nasze podręczne torby sanitarne. Mamy pod dostatkiem narzędzi, leków i materiałów opatrunkowych, które gromadziłyśmy od dłuższego czasu na punkcie. Akcja zbrojna jest przewidziana najwcześniej na kilka dni.

- CDDNIA 17-ta -

Z bramy domu po przeciwnej stronie ul. Natolińskiej wybiegają chłopcy z bronią w ręku, na ramieniu mieniąc biało-czerwone opaski, tak samo mieli dziewczęta z patrolu sanitarnego. Biegną w stronę ul. Koszykowej. Po chwili słyszymy strzały. Za rozpoczął się atak. Trwa zajęcia walka o zdobycie gmachu.

Są pierwsze ofiary. Naszą ciężko rannego dowódcy i Kompanii "Longa" /Karol Ciesielka/, w chwilę potem zostępcę dowódcy plutonu "Zuhra" /Tadeusz Zwiatko/. Wróćcie przyjaciele służby sanitariuszki "Inżierka" /Stefania Czmielewa/. Dr "Henryka" stwierdza, że "Inżierka" nie żyje. Ze mną pierwsze zetknęliśmy się ze śmiercią w czasie Powstania. Jestem głęboko wstrząśnięta. Ginęły nie zapomnę tej młodej dziewczyny, która zginęła w pierwszej godzinie Powstania.

Nowych przybywa coraz więcej. Mamy już komórkę plutonu "Grom"

- 2 -

/Zbigniew Domański/, sanitariuszka "Gaylana" /Maria Prosińska - Nieckowska/, "Ryś" /Henryk Gąska/, "Antek" /Antoni Kołakowski/ i wielu innych.

Straty wśród nas rosną.

Jestem osłonięta, nogi uginają się pod nią, ręce drżą.

Za chwilę przeżyć w jednej tylko godzinie.

Około godziny 18[illegible] dostaje to nas wiadomość, iż gmach byłego Pawilonu Czechosłowackiego został zdobyty. Skoncentrowany tam Niemcy są wzięci do niewoli, a ponadto zdobyto dużo broni tak bardzo potrzebnej teraz powstańcom.

To nasze pierwsze zwycięstwo, ale straciliśmy 3 powstańców, kilkunastu jest rannych.

Tak mija pierwszy dzień Powstania.

Nasz punkt przy ul. Natolińskiej utrzymywał się jeszcze przez cztery dni. Wiemy zaczęli podchodzić coraz bliżej powstańczych placówek, wyzwalać ludność, podpalać okoliczne domy. W obawie przed wzięciągiem Niemców punkt sanitarny zostaje ewakuowany. Wiemy są coraz bliżej, strzały się potęgują, zawisło przez domy.

Czy zdążymy przenieść wszystkich. - Ruiny.

Po ciężko rannego "Zuhra" w ostatniej chwili dodiera "Piotr II" /Karol Velmert/, oraz sanitariuszka "Hofrare" /Irena Grynek -Piotrowska/ i przenosimy go w bezpieczne miejsce.

Naszych rannych umieszczamy na ul. Warszawskiej 60/62, oraz Mokotowskiej 29.

Niepewnymi stronę ul. Natolińskiej utrzymują nasze powstańcze placówki - po przeciwnej stronie tej niewielkiej ulicki są już Niemcy.

I tak jest już do końca Powstania.

Mijają kolejne dni. Walki trwają bez przerwy i pochłaniają coraz to nowe ofiary.

Do naszego szpitala powstańczego przy ul. Warszawskiej 60/62 przybywa coraz więcej rannych i poparzonych. Są też ranni przeniesieni kanałami ze Starówki, są także ranni z Lufoddzi cywilnej.

Pełni poświęcenia lekarze dr Zawadzki, Jego syn Stanisław , dr Czajkowska, dr Basilewski i inni pracują bez przerwy, starając się utrzymać wyczerpie obowiązujące w każdym szpitalu. Są obcnnr,a ny szajemy relanje ze stanu rannych. Niestety wielu z nich nie daje się utrzymać przy życiu. Zwłaszcza zaniedbany się z amputacji.

Operacje, zabiegi dokonuje się bez znieczulenia, ranni bardzo cierpią. Niektórzy powstańcy z lekkie zaleczonymi ranami wracają do swoich oddziałów, by znów walczyć. Zdarza się, że powtórnie zostają zranieni i znów lądują w szpitalu.

Zaczyna brakować leków i środków opatrunkowych. Spiąłemy ciągle stan naszych aptecznik, zaniepokojone, że wszystkiego zbyta w zastraszającym

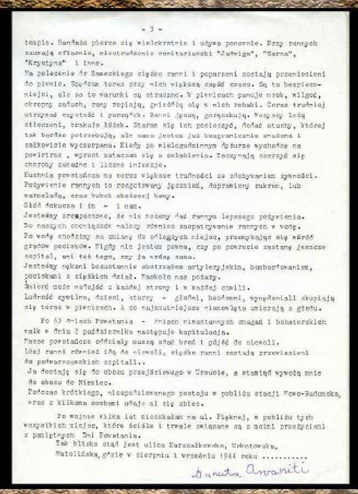

- 3 -

tempie. Bardzo pierze się wielokrotnie i zbyta ponownie. Przy rannych zmieniają oflaela, nieustrzeżenie sanitariuszki "Jadwiga", "Czarna", "Krystyna" i inne.

Na polecenie dr Zmeckiego ciężko ranni i poparzeni zostają przeniesieni do piwnic. Ludzie tutaj przy nich większą część czasu. Są to bezsienniejsi, ale co to warunki są straszne. W piwnicach panuje zgiełk, wilgoć, okropny zaduch, rany ropieją, gnieżdżą się w nich robaki. Coraz trudniej utrzymać czystość i porządek. Zawsi ignoy, gorączkujący. Rozpaczy leżą otłoczeni, krzyczą bólem. Stamu się ich podczyć, dodać otuchy, której tak bardzo potrzebują, ale sama jestem już bezgranicznie zmuszona i całkowicie wyczerpana. Kiedy po wielogodzinnym dyżurze wychodzę na powietrze , wprost zatacam się z osłabienia. Zasypiają szerzyć się choroby zakaźne i liczne infekcje.

Kuchnia powstańcza na coraz większe trudności ze zdobywaniem żywności. Podywienie rannych to rozgotowaj jęczmień, doprawiony cukrem, lub wafelkami, oraz kubek słodkiej kawy.

Głód dokucza i im - i nam.

Jesteśmy zrozpaczone, że nie możemy dać rannym lepszego pożywienia.

Do naszych coraz-ciężko rannych zdołaliśmy zaopatrzyć rannych w wody.

Za wody zbytnio na zniżcy do przyjętych ziajem, przepędzając się zaród gradów pocisków. Nigdy nie jesteśmy pewne, czy po powrocie zastaną jeszcze szpital, ani też tego, czy ja wrócę sama.

Jesteśmy ciągle bombardowane ostrzałem artyleryjskim, bombardowaniem, pociskami z ciężkim dział. Pochłonie nas pożary.

Ludzie uciekają z każdej strony i w każdej chwili.

Lufoddzi cywilne, dzieci, starcy - głodni, bosfomi, wynędzniali skupiają się tutaj w piwnicach. A co najbardziejsza niemożąta umierają z głodu.

Po 63 dniach Powstania - dniach niezatarnych mogąc i bohaterskich walk - dnia 2 października następuje kapitulacja.

Nasze powstańcze oddziały muszą zdać broń i pójść do niewoli.

Ciągi rannych również idą do niewoli, ciężko rannych zostaje przewiezieni do poharcowskich szpitali.

Ja dostaję się do obozu przejściowego w Ursusie, a stamtąd wywożą mnie do obozu do Niemiec.

Tułaczce krótkiego, niespełnionego pobytu w pobliżu stacji Pawo-Radomska, oraz z Kilkoma osobami uciąć się zbiec.

Po wojnie kilka lat mieszkałam na ul. Pięknej, w pobliżu tych wszystkich miejsc, które ściśle i trwale związane są z moimi przeżyciami z pamiętnych 63 Powstania.

Tak blisko stąd jest ulica Warszawskowska, Mokotowska, Natolińska, gdzie w sierpniu i wrześniu 1944 roku .....

Danuta Arvaniti

"Henryka" Zbigniewa Czajkowska zawiadamia nas, że "Jadwiga" Jadwiga Szopińska, "Oleńka" i ja Hanna Latałło "Sarna" mamy zostać z ciężko rannymi powstańcami, leżącymi w piwnicach, aż do momentu wejścia Niemców. Tak jest - zostajemy. "Oleńka" już od dłuższego czasu właściwie nie wychodzi z piwnicy od rannych. Są to ranni przeniesieni kanałami ze Starówki. Warunki, w jakich się znajdują, są wprost potworne! Brak wody, jedzenia, środków opatrunkowych. Rany nie goją się, cuchną ropą, jakby za życia zostali pogrzebani w tych mrocznych, wilgotnych piwnicach. A przy nich waruje jak pies, nie opuszczając ich, ta młodziutka dziewczyna. Żeby choć otuchy im dodać. Otucha to też medykament.

Hanna Latałło-Gudowska "Sarna", 1. Kompania Batalionu "Ruczaj" opuszcza stolicę. [w:] Krystyna Ostrowska Wspomnienia z powstania warszawskiego. W Śródmieściu Południowym, Warszawa 1995, s. 177-178.

Wspomnienia powstańcze Danuty z Bogusiewiczów Arvaniti "Oleńki", 1948, ADA

Moja mała dziewczynko z AK,
Przyznasz chyba, że to wielka była gra,
Takie różne były końce naszych dróg
I nie wierzę, bym cię znowu ujrzeć mógł.
Choć na dworze była jesień, u mnie wiosna,
I bez trwogi, że dokoła płonął świat,
Tak na wskroś cię przecież wtedy
Chciałem poznać,
Moja mała dziewczynko z AK.

Mała dziewczynka z AK, tekst Mirosław Jezierski „Karnisz", muzyka Jan Krzysztof Markowski „Krzysztof"

Danuta z Bogusiewiczów Arvaniti "Oleńka" (ur. 1926), ekonomistka, sanitariuszka Batalionu "Ruczaj"; zbiegła z transportu kolejowego do obozu pracy w Niemczech, 1945, ADA

Odznaczenia Danuty z Bogusiewiczów Arvaniti "Oleńki" za bohaterstwo podczas powstania warszawskiego, 1948, 1980, 1981, 1982, 1983, 1995, 1999, ADA

"Punkt odżywczy" przy ul. Szpitalnej, rozdział żywności z niemieckich magazynów wojskowych, 1944, APAN, ZF, III-13, fot. Jerzy Tomaszewski "Jur"
Wśród żołnierzy AK służbę pełniło wiele kobiet: były sanitariuszkami, łączniczkami, pracowały w propagandzie, szpitalach, kuchniach i organizacjach pomocy żołnierzom.

Dziewczyny w oddziale powstańczym, 1944, APAN, III-367, b.p., fot. Jerzy Tomaszewski "Jur"

Ślub Hanki Ziembińskiej i Jerzego Cichońskiego "Jurka 2020" z Kompanii "Grażyna", Mazowiecka 4, początek sierpnia 1944, APAN, III-367, b.p., fot. Jerzy Butwiłło "Bejot"

Miłość pod sierpniowym niebem, sierpień 1944, APAN, III-367, b.p., fot. Jerzy Tomaszewski "Jur"
W czasie powstania warszawskiego zawarło związek małżeński 256 par, co oznacza, że na każdy dzień powstania przypadały 4 śluby: wśród młodożeńców byli m.in: słowa Bolesław Biega "Pałąk" i Alicja Treutler "Jarmuż", Jan Wuttke "Czarny Jaś" i Irena Kowalska "Irka", Jerzy Zborowski "Jeremi" i Janina Trojanowska "Nina", Beata Branicka "Ata", córka hrabiego Branickiego z Wilanowa, i Leszek Rybiński "Pat", Jan Nowak-Jeziorański "Janek"/Jan Zych" i Jadwiga Wolska "Greta" (ich ślub został zawarty w przerwie między pogrzebami, ceremonia trwała zaledwie 7 minut).

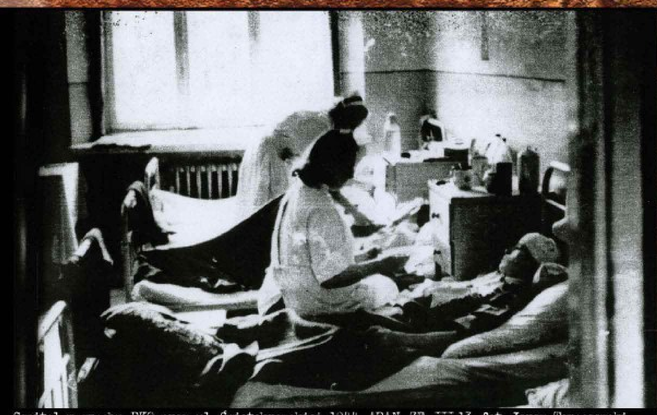

Szpital w gmachu PKO przy ul. Świętokrzyskiej, 1944, APAN, ZF, III-13, fot. Jerzy Tomaszewski "Jur"

Łączniczka Zofia Dąbrowska "Zośka" z Batalionu "Czata 49" z kolegami bezpośrednio po wyjściu z kanałów do Śródmieścia na ul. Warecką, 2 września 1944, APAN, ZF, III-13, fot. Jerzy Tomaszewski "Jur"

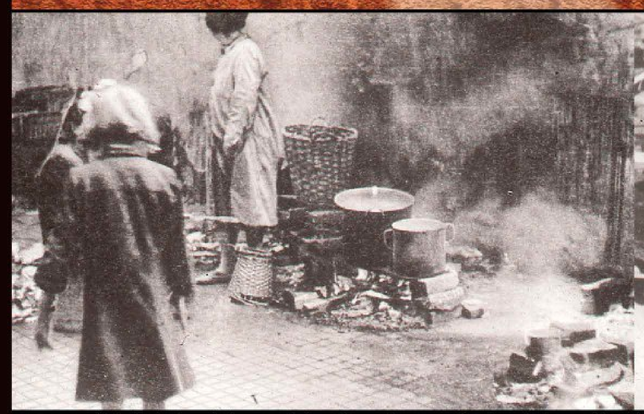

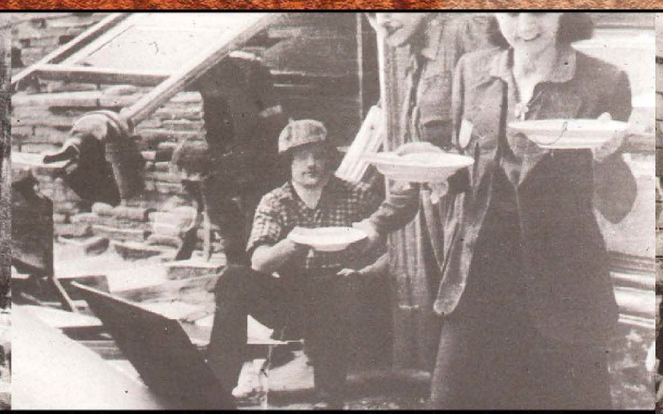

W chwilach ciszy życie w powstańczej Warszawie przenosiło się z domów na ulice, które zamieniały się w kuchnie, jadalnie, salony: na zdjęciu ul. Dobra, sierpień 1944, APAN, III-367, b.p., fot. Jerzy Tomaszewski "Jur"
Miejscem spotkań warszawiaków była też w chwilach spokoju ul. Śliska, która znalazła się na zapleczu zaciętych walk, a w tutejszym szpitalu "Śliska" działał opatrunkowy punkt powstańczy Zgrupowania "Chrobry II".

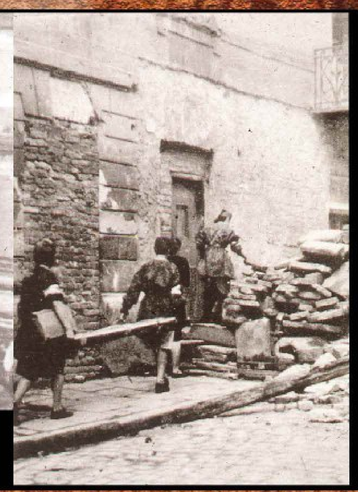

Sanitariuszki przenoszą rannych do punktu opatrunkowego prawdopodobnie na ul. Boduena, wrzesień 1944, APAN, III-367, b.p., fot. Jerzy Tomaszewski "Jur"

Uśmiechnięty żołnierz Zgrupowania "Radosław" Batalionu "Miotła", członkini kobiecych patroli minerskich, wrzesień 1944, APAN, ZF, III-13, fot. Jerzy Tomaszewski "Jur"

PAN Archiwum
POWSTANIE WARSZAWSKIE W ZASOBIE POLSKIEJ AKADEMII NAUK ARCHIWUM W WARSZAWIE
Scenariusz Joanna Arvaniti, Katarzyna Stokowska - PAN Archiwum w Warszawie, projekt plastyczny Maria Kaliszczuk-Dobaj - AKALKER, współpraca Marek Ziara, Tomasz Hudzki - PAN Archiwum w Warszawie

Skroty: ADA - Archiwum Danuty Arvaniti, ADK - Archiwum Dokumentacji Mechanicznej, AIA - Archiwum Jana Koledy, AKAN - Polska Akademia Nauk Archiwum w Warszawie, APW - Archiwum Pst. Warszawy, KLO - Kolekcja Leszka Ziembińskiego, ZF - Zbiór Fotografii

Warszawskie losy

Wiara się bije, wiara śpiewa,
Szkopy się złoszczą, krew ich zalewa,
Różnych sposobów się imają,
Co chwila „szafę" nam podsuwają — hej!
Lecz na nic „szafa" i granaty,
Za każdym razem dostają baty
I co dzień się przybliża chwila,
Że zwyciężymy! I do cywila — hej!

Pałacyk Michla, tekst Józef Andrzej Szczepański „Zutek"
muzyka do *Nie damy popradowej foli*

Bo nasz obronny wał
Mocniejszy jest od skał,
A nasze serca twardsze są
Od stali ich najcięższych dział.
Bez hełmu nasza skroń,
Lecz pęknie pocisk oń,
Bo nasza wola to jest
Najwspanialsza polska broń.

Marsz Żoliborza, tekst Robert Lewandowski „Zbyszek"
muzyka do *Marsza lotników*

Przypadkowe spotkanie trojga przyjaciół z różnych oddziałów powstańczych na ul. Wareckiej piękna dziewczyna w sukni jak z żurnala i elegancy młodzieńcy, 1, połowa sierpnia 1944, APAN, III-367, b.p., fot. Sylwester Braun "Kris"

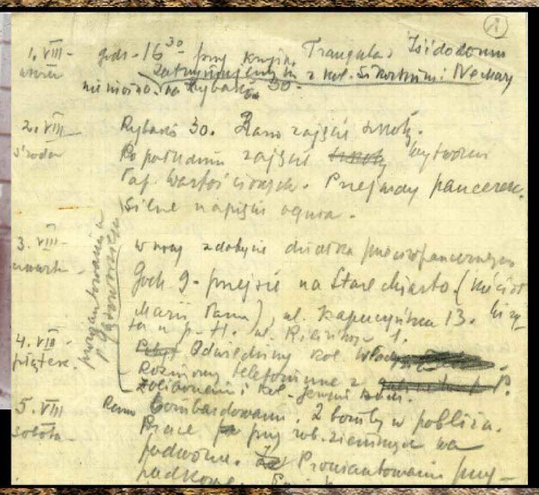

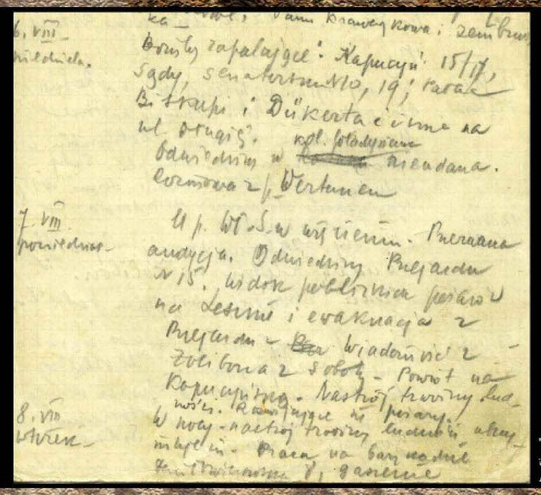

"Dziennik z powstania warszawskiego", 1944, APAN III-239, j. 45, k. 1

Aleksander Gajkowicz (1897-1971), budowniczy dróg i mostów, twórca wielu nowoczesnych rozwiązań w zakresie drogownictwa w Polsce, współzałożyciel Naczelnej Organizacji Technicznej, od 2013 roku patron jednej z ulic na Targówku mieszkaniowym w Warszawie, b.d., APAN III-239, j. 45, b.p.

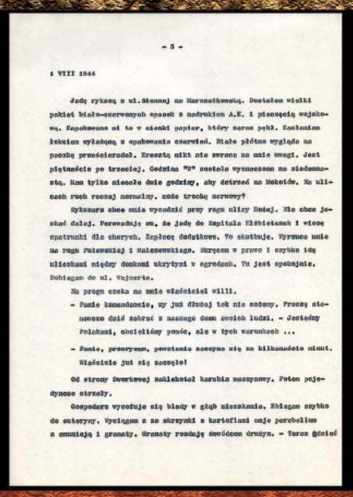

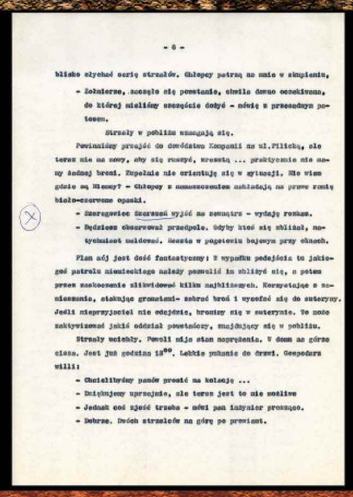

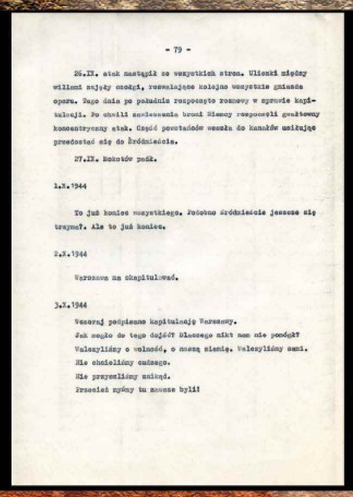

"Przecież myśmy tu zawsze byli. Dziennik z powstania warszawskiego", 1979, APAN, III-342, j. 113, k. 5, 6, 79
Tadeusz Dzierżykray-Rogalski napisał we wstępie, że "Dziennik..." poświęcony jest jego kolegom z Gimnazjum im. Księcia Józefa Poniatowskiego, którzy polegli w powstaniu warszawskim 1944 roku.

Tadeusz Dzierżykray-Rogalski (1918-1998), antropolog, paleopatolog, lekarz, od 1958 profesor UMCS w Lublinie, profesor w Zakładzie Krajów Pozaeuropejskich PAN, organizator i kierownik arabsko-polskiej ekspedycji antropologicznej w Egipcie i Sudanie, uczestnik wielu wypraw międzynarodowych, żołnierz AK, 1, z lewej podczas uroczystości składania kwiatów pod pomnikiem Mikołaja Kopernika w Warszawie, 1978, APAN, ZF, XXX-90

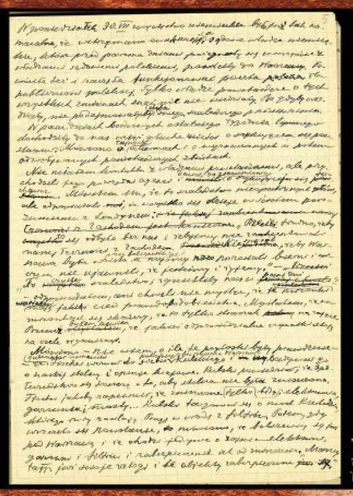

"Pamiętnik. Okres powstania warszawskiego 1944", 1944, b.d., APAN, III-7, j. 130, k. 5

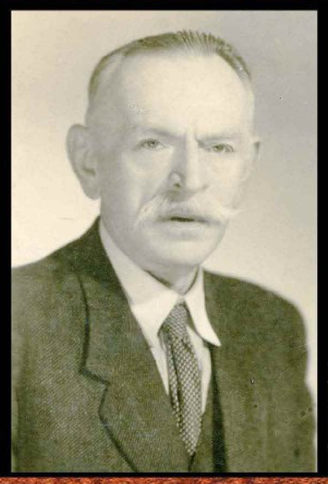

Włodzimierz Dzwonkowski (1880-1954), profesor Uniwersytetu Łódzkiego, członek Łódzkiego Towarzystwa Naukowego, historyk zajmujący się dziejami nowożytnymi; część jego dorobku naukowego pochłonął ogień powstania warszawskiego, b.d., APAN, III-7, j. 133, b.p

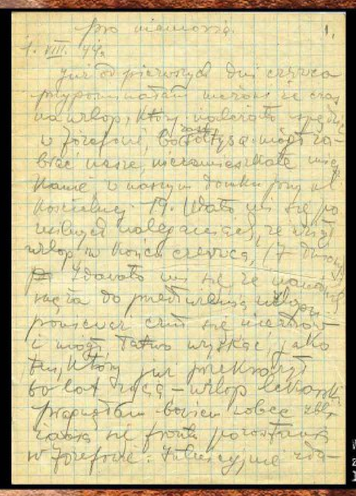

Wspomnienie Natalii Batowskiej z powstania warszawskiego "Pro memoria", 1944, APAN, III-2, j. 113, k. 1

Natalia z Kodymów Batowska (1894-1961), historyczka sztuki, anglistka, żona, współpracownica i edytorka prac Zygmunta Batowskiego, 1960, APAN, III-2, j. 108, k. 17

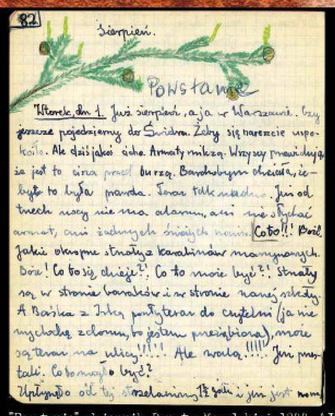

"Powstanie", dziennik Danuty Mogulskiej, 1944, AJM

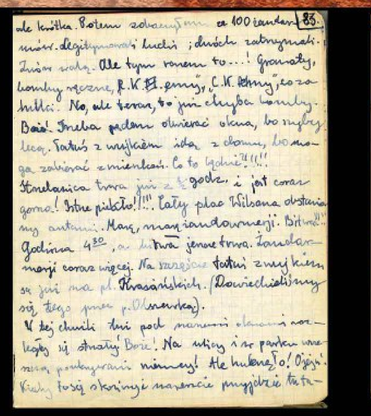

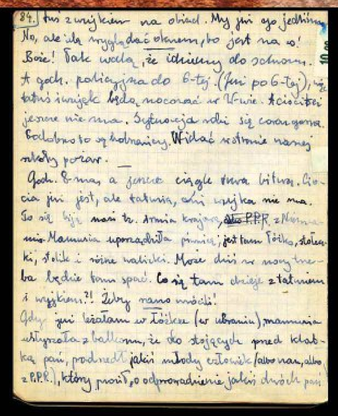

Danuta z Mogulskich Molenda (1931-2004), historyk, profesor zwyczajny w Instytucie Archeologii i Etnologii PAN (dawniej Instytut Historii Kultury Materialnej), badaczka historii gospodarczej, a szczególnie historii kultury materialnej, dziejów górnictwa kruszcowego, miast górniczych i dziejów handlu kruszcami średniowiecza i czasów nowożytnych.
Zaledwie 13/14-letnia Danuta losy swych rodziców w czasie powstania warszawskiego w bloku na Żoliborzu przy ulicy Mickiewicza 27, popowstaniowego wypędzenia, więzienia w obozach w Pruszkowie i na Prądniku, wywiezienia na roboty do Niemiec opisała szczegółowo w swym dzienniku, wzorem swojej matki, która prowadziła podobny dziennik w latach I. wojny światowej.
Jan Molenda, "Molenda Danuta Maria", [w:] "Słownik biograficzny techników polskich", Warszawa 2011, s. 95.

POWSTANIE WARSZAWSKIE W ZASOBIE POLSKIEJ AKADEMII NAUK ARCHIWUM W WARSZAWIE
Dominik Jozwik Arvaniti, Katarzyna Stańkowska - PAN Archiwum w Warszawie, projekt plastyczny Maria Kaliszczuk-Dola - AKALKER, współpraca Marek Biała, Tomasz Hudzki - PAN Archiwum w Warszawie

Skróty: ABA - Archiwum Danuty Arvaniti, ABK - Archiwum Dokumentacji Mechanicznej, AJM - Archiwum Jana Molendy, AKAN - Polska Akademia Nauk Archiwum w Warszawie, APW - Archiwum Pst. Warszawy, KLG - Kolekcja Leszka Głażewski, ZF - Zbiór Fotografii

Nie wszystek umrę

Poległym chwała, wolność żywym,
Niech płynie w niebo dumny śpiew.
Wierzymy, że nam Sprawiedliwy
Odpłaci za przelaną krew.

Warszawskie dzieci, tekst Stanisław Ryszard Dobrowolski „Golland", muzyka Andrzej Panufnik

Choć mundury nie zdobią nam ramion,
Choć nie każdy posiada z nas broń,
Ale ludność Warszawy jest z nami,
Każdy Polak podaje nam dłoń.

Marsz Śródmieścia, tekst Zbigniew Krukowski „Korwin" i Eugeniusz Żytomirski „Czarny", muzyka Zbigniew Krukowski

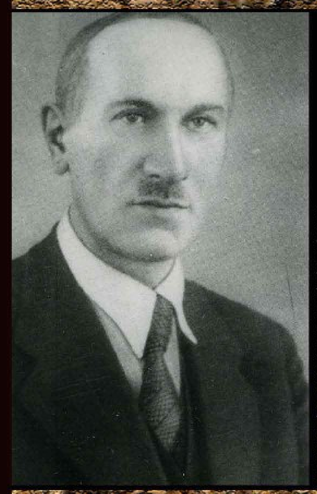

Stanisław Lencewicz (19 kwietnia 1889-1 września 1944), geograf, geolog, geomorfolog, limnolog, profesor Uniwersytetu Warszawskiego, zamordowany wraz z żoną Marią z Jankowskich przez hitlerowców 1 września 1944 roku po wypędzeniu z domu profesorskiego przy ul. Brzozowej 12; przyjaciel Stanisława Lencewicza Antoni Marszewski podaje informację, że mordu dokonał Ukrainiec, b.d., APAN, ZF, XXI-479
Obładowany książkami i rulonami map podążał z kompletu na komplet, prowadząc wykłady w szczupłym gronie słuchaczy w chłodnych pomieszczeniach, w ciasnocie, przy złym oświetleniu.
Irena Gleysztorowa, "Życie Stanisława Lencewicza", [w] "Stanisław Lencewicz", pod red. Jerzego Kondrackiego, Warszawa 1966, s. 21.

Natalia Batowska i jej mąż profesor Uniwersytetu Warszawskiego Zygmunt Batowski (27 lipca 1876-1 września 1944), muzeolog, historyk sztuki, od 1934 profesor zwyczajny, zamordowany przez hitlerowców pod murem Ogrodu Saskiego 1 września 1944 roku po wypędzeniu z domu profesorskiego przy ul. Brzozowej 12, b.d., APAN, ZF, X-251
Wypędzony wraz z innymi profesorami z domu przy ul. Brzozowej na Starym Mieście niósł z sobą tylko rękopisy swych ostatnich prac.
Stanisław Lorentz "Zygmunt Batowski", http://mazowszehistpl/35/Rocznik_Towarzystwa_Naukowego_Warszawskiego/735/1353/27237/, 27 marca 2014.

Tablica pamiątkowa na budynku przy ul. Brzozowej 12, 2014, APAN, fot. Katarzyna Słojkowska

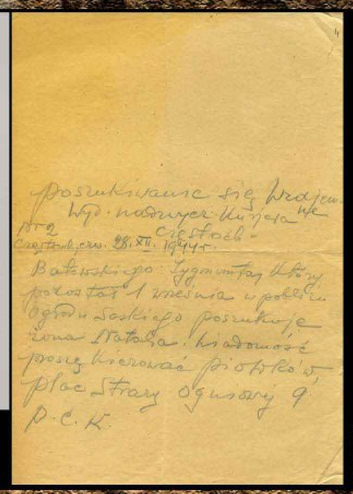

Poszukiwanie się Wrażem
Wp: nadrzyer Kunzea
Ara
Cieszkowa
Cieszkowa dnia 28.VII. 1944 r.
Batowskiego Zygmunta który
został 1 września w pobliżu
Ogrodu Saskiego poszukuje
żona Natalia. Wiadomość
proszę kierować Piotrkowska
Plac Stary Ogrodowy 9
P.C.K.

Informacja Natalii Batowskiej o poszukiwaniu zaginionego męża Zygmunta Batowskiego, 1944, APAN, III-2, j. 113, k. 21

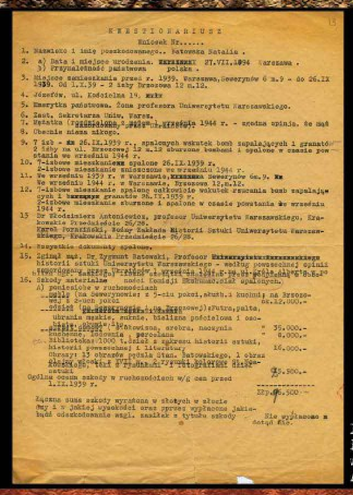

KRESZTOKARZUSZ
Kniżek Nr.....
1. Nazwisko i imię poszkodowanego.. Batowska Natalia .
2. a) Data i miejsce urodzenia. [illegible] 27.VII.1894 Warszawa .
3) Przynależność państwowa polska .
3. Miejsce zamieszkania przed r. 1939. Warszawa, Brzozowa 6 m.9 - do 26.II 1939. Od 1.I.39 - 2 lata Brzozowa 12 m.12.
4. Józefów, ul. Kościelna 19, mzkw
5. Emerytka państwowa. Żona profesora Uniwersytetu Warszawskiego.
6. Zest. Zakrzówka Dolna, Varsa.
7. Ustalta (Przybliżona, jeśli nie wiadomo) 1944 r. - zrodna opinia. Ne mać
8. Obecnie miesna ulicze.
9. T ksb - ka 26.II.1939 r., spalonych wskutek bomb zapalających i granatów
2 kby. na ulicy Brzozowej; 1z m.12 obwarzne bombami i spalone w czasie pożarów
ataków w sierpniu 1944 r.
10. Zniszczone mieszkanie spalone 26.II.1939 r.
Zniszczone mieszkanie zniszczone w sierpniu 1944 r.
11. We wrześniu 1939 r. w Warszawie, Brzozowa 12,m.12.
We wrześniu 1944 r. w Warszawie, Brzozowa 12,m.12.
12. Zniszczone mieszkanie spalone całkowicie wskutek zrzucania bomb zapalających
i bazooqqqq granatów 26.II.1939 r.
Zniszczone mieszkanie zburzone i spalone w czasie powstania dr wrześniu
1944 r.
13. Dr Włodzimierz Antoniewicz, profesor Uniwersytetu Warszawskiego, Bra-
kowskie Przedmieście 26/28.
Kazimierz Poprzeński, Doktor Zakładu Historii Sztuki Uniwersytetu Warszawskiego, Krakowskie Przedmieście 26/28.
14. Zaginięcie dokumentów spalonych.
15. Zginął mąż. Dr Zygmunt Batowski, Profesor Uniwersytetu Warszawskiego
historii sztuki Uniwersytetu Warszawskiego - według powszechnej opinii
1939/1944 - [illegible]
16. Szkody materialne - [illegible] spalonych.
A) pozostałe w zachowanych
[illegible] (na Zawoyowie: z 5-ciu pokoi, sztuk.i kuchni; na Brzozowej: 2-ch pokoi 84.12.000.-
[illegible] 6.000.-
[illegible] 35.000.-
[illegible] 16.000.-
[illegible] 93.500.-
[illegible] 1939 r. 1[illegible]
Ogólna suma szkody wyrażona w złotych w okresie
(my i z jakiej wysokości oraz przez wypłacona jakie-
bądź ubezpieczenie ewgl. zasiłek z tytułu szkody
Nie wypłacono z
dotąd nic.

Informacja Natalii Batowskiej o stratach wojennych Batowskich, b.d., APAN, III-2, j. 113, k. 13

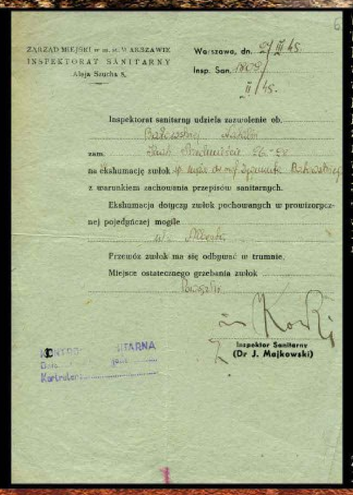

ZARZĄD MIEJSKI w m. st. WARSZAWIE
INSPEKTORAT SANITARNY
Aleja Szucha 8.
Warszawa, dn. 29/III 45.
Insp. San. 1009/
5/45.
Inspektorat sanitarny udziela zezwolenie ob.
Batowskiej Natalii
zam.
na ekshumację zwłok
z warunkiem zachowania przepisów sanitarnych.
Ekshumacja dotyczy zwłok pochowanych w prowizorycznej pojedynczej mogile
Przewóz zwłok ma się odbyć w trumnie.
Miejsce ostatecznego grzebania zwłok
Inspektor Sanitarny
(Dr J. Majkowski)

Zezwolenie na ekshumację zwłok Zygmunta Batowskiego, 1945, APAN, III-2, j. 114, k. 6

W kilka dni po tym spotkałam Kazika, jak biegł dokądś. Był mizerny, w skórzanej kurtce rozpiętej i rozpuszczonej na wiatr. Zatrzymałam go, aby mu wyrazić współczucie z powodu śmierci ojca, profesora SGGW, który zginął od wybuchu pocisku. Kazik spojrzał na mnie jak zbudzony ze snu. "Wie pani, ja nawet nie mam chwili czasu na żal", jestem w Baszcie, u por. Barry'ego, w pierwszej linii..."
"O Kaziku Dziubałtowskim", relacja Janiny Osińskiej "Anny Poetki", mokotowskiego korespondenta wojennego powstańczych pism, m.in. "Biuletynu Informacyjnego", http://21wiekaszaciewapl/XXI_nasza_druzyna/2008/9.pdf, 27 marca 2014.

Seweryn Dziubałtowski (31 grudnia 1883-23 sierpnia 1944), botanik, fitosocjolog, od 1923 roku profesor nadzwyczajny, od 1937 roku profesor zwyczajny, w latach 1935-1938 prorektor SGGW; zginął raniony odłamkiem na Mokotowie na zajęciu z żoną Eugenią Karoliną z Rogalskich, córką Joanną Ciąćzniczką w powstaniu warszawskim w sztabie WSOP na Mokotowie) oraz synem Kazimierzem "Tomkiem-Zośkiem" (2 czerwca 1922-25 września 1944), który poległ jako dowódca 4. Plutonu Batalionu "Bałtyk" Pułku "Baszta" na ul. Odyńca i został pośmiertnie odznaczony Krzyżem Virtuti Militari, lata 20. XX wieku, APAN, III-299, j. 27, poz. 24
W czasie okupacji pozostał w Warszawie, pracował w konspiracji, organizował tajne nauczanie. Z opowieści współpracowników wiem, że kiedy Niemcy zażądali wydania mikroskopów, dziadek do skrzyń zapakował kamienie, które pojechały do Rzeszy, a mikroskopy używano na konspiracyjnych ćwiczeniach. Część z nich została później wysłana do Instytutu w Puławach.
"Wspomnienie Antoniego Miernika", wnuka prof. dra Seweryna Dziubałtowskiego, http://smardzewice.hydroowl.pl/index.php?option=com_content&view=article&id=77&Itemid=242, 27 marca 2014.

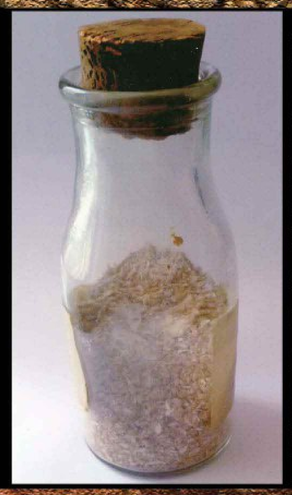

Popioły spalonych książek z Biblioteki Muzeum Polskiego w Raperswilu, APAN, P.III-32, 2012, fot. Anna Podgórzak
Muzeum Polskie w Raperswilu założone w 1870 roku miało na przełomie XIX i XX wieku największą bibliotekę na emigracji. Po odzyskaniu przez Polskę niepodległości, zgodnie z testamentem twórcy muzeum Władysława Platera, zbiory przeszły na własność państwa polskiego. W 1927 roku specjalnym pociągiem przewieziono je do kraju. W 13 wagonach pomieszczono ok. 3 tys. dzieł sztuki, 2 tys. pamiątek historycznych, 20 tys. sztychów, 9 tys. medali i monet, 92 tys. książek i 27 tys. manuskryptów. W 1944 roku zbiory druków i rękopisów zostały spalone po powstaniu warszawskim w pałacu Krasińskich. Zaraz po wyzwoleniu profesor Stefan Vrtel-Wierczyński, późniejszy dyrektor Biblioteki Narodowej, umieścił garść prochów spalonych książek w zwykłej butelce po śmietanie. Tak powstała przejmująca pamiątka narodowa.

Marian Lalewicz (21 listopada 1876-sierpień 1944), architekt, profesor, prorektor Politechniki Warszawskiej; przywrócił Pałacowi Staszica klasycystyczną formę; został rozstrzelany przez Niemców w sierpniu 1944 wraz z ok. 200 innymi osobami w egzekucji przy ul. Dzikiej 17, 1933, APAN, ZF, XIV-349
Powiadają, że zginął, broniąc teczki, w której wynosił z płonącej Warszawy rękopisy swych dzieł. Umierając, osierocił Katedrę Architektury Klasycznej na Politechnice Warszawskiej, stwarzając lukę w polskim świecie naukowym, którą niełatwo zdołamy wypełnić.
Lech Niemojewski, "Wspomnienie o Marianie Lalewiczu", Warszawa, 13 września 1949, APAN, III-67, j. 43, k. 46 v.

Edward Loth (3 sierpnia 1884-15 września 1944), anatom, antropolog, eugenik, profesor Uniwersytetu Warszawskiego, żołnierz Legionów Piłsudskiego; zginął wraz z żoną Jadwigą z Niemryczów i córką Heleną Giżycką podczas nalotu bombowego pod gruzami domu przy ul. Wejnerta na Mokotowie, pełniąc obowiązki chirurga w punkcie opatrunkowym, przed 1928, APAN, ZF, XXXI-64
W latach 1939-1944 pod konspiracyjnym pseudonimem "Gozdawa" był członkiem szefostwa sanitarnego Komendy Głównej AK, dwukrotnie więziony i przetrzymywany na Pawiaku (1939, 1943), zwolniony chory w 1944 roku; jego podpis figuruje pod konspiracyjnym aktem zgonu marszałka Edwarda Śmigłego-Rydza obok ośmiu innych podpisów, w tym dr. Mariana Piaseckiego i jego brata inż. Juliana Piaseckiego.
http://lekarzepostania.pl/tajne-studia-medyczne/wykladowcy/profesor-edward-loth-1884-1944, 27 marca 2014.

Ogrodzenie Warszawskiego Szpitala dla Dzieci przy ul. Kopernika 43 ze śladami po ostrzale, 2014, APAN, fot. Katarzyna Słojkowska

Ul. Świętokrzyska, 1944, APAN, III-288, b.p.

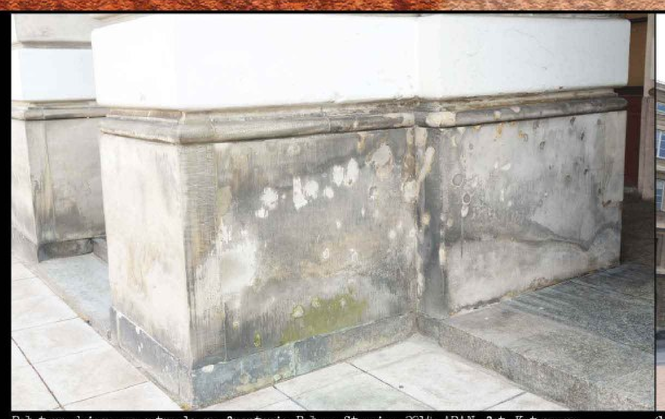

Połatane dziury po ostrzale na frontonie Pałacu Staszica, 2014, APAN, fot. Katarzyna Słojkowska

Cokół pomnika Mikołaja Kopernika ze śladami po kulach, 2014, APAN, fot. Katarzyna Słojkowska

Opaska powstańcza, APAN, III-367, j. 37

POWSTANIE WARSZAWSKIE W ZASOBIE POLSKIEJ AKADEMII NAUK ARCHIWUM W WARSZAWIE
Scenariusz Joanna Arvaniti, Katarzyna Słojkowska - PAN Archiwum w Warszawie, projekt plastyczny Maria Kaliszczuk-Jonaj - AAALKER, współpraca Marek Ciara, Tomasz Hudzki - PAN Archiwum w Warszawie

Skrytki ADA - Archiwum Danuty Arvaniti, ADK - Archiwum Dokumentacji Mechanicznej,
AJA - Archiwum Jana Kolendy, APAN - Polska Akademia Nauk Archiwum w Warszawie,
APW - Archiwum m.st. Warszawy, KLZ - Kolekcja Leszka Zaszkowta, ZF - Zbiór Fotografii

Warszawo ma

Warszawo ma,
Patrz, w oku mym łza,
Bo nie wiem, czy jeszcze zobaczę cię jutro,
Warszawo ma.

Warszawo ma, tekst autor nieznany, muzyka do pieśni żydowskiej

Z kolei wypada powiedzieć, co się działo w tym czasie w Warszawie. To słowo „Warszawa" nabiera dziś tak odmiennego znaczenia; to, co się stało w przeciągu sierpnia i września, tak zasadniczo wpłynęło na jej oblicze, że właściwie wszelkie sprawozdania dotyczące Warszawy można raczej uważać za wspomnienie czegoś, co było. Od 1 sierpnia musiałem patrzeć jak z loży w teatrze z mieszkania na Saskiej Kępie, jak nasza Warszawa pada w gruzy w sposób metodyczny, systematyczny, z tą przynoszącą chlubę Niemcom pedanterią ich pracy. Oni są pedantyczni we wszystkim, nawet w zniszczeniu.

Lech Niemojewski, *Wspomnienia z czasów 2. wojny światowej*, Warszawa, ok. 1945, APAN, III-67, j. 101, k. 1.

Widok z gmachu Prudentialu na ul. Świętokrzyską, Powiśle, most kolejowy i Pragę, pierwsze dni sierpnia 1944, APAN, ZF, III-13, fot. Sylwester Braun "Kris"

Ul. Boduena, nazywana Rzecząpospolitą Boduеńską, odgrywała szczególną rolę w życiu Północnego Śródmieścia: mieściły się tu siedziby kierownictw kilku organizacji politycznych, Wojskowe Zakłady Wydawnicze, szpital, sierpień 1944, APAN, ZF, III-13, fot. Marian Grabski "Wyrwa"

Filharmonia, ul. Jasna w czasie bombardowania: mieszkańcy zniszczonych budynków z ocalałym dobytkiem niesionym na plecach szukają schronienia, 2 września 1944, APW, IX-334, fot. Sylwester Braun "Kris"
17 sierpnia o świcie pocisk najcięższego moździerza uderzył w gmach Filharmonii, przebił wszystkie stropy i eksplodował w podziemiach akurat w czasie porannej odprawy stacjonującego tam 30-osobowego oddziału por. "Tura": prawie wszyscy żołnierze zginęli: ocalał cudem por. "Tur" i 14-letni łącznik "Czajkowski"; pochowano ich na placyku u zbiegu ul. Złotej, Zgoda i Jasnej; żaden z nich nie miał więcej niż 20 lat.

Naloty stukasów na rejon placu Napoleona, 1. połowa sierpnia 1944, APAN, ZF, III-13, fot. Sylwester Braun "Kris"

Widok z 2. piętra Pałacu Staszica na Krakowskie Przedmieście, 23 sierpnia 1944, godziny ranne, APAN, ZF, III-13, fot. Sylwester Braun "Kris"

Ja wiem, żeś ty dzisiaj nie taka,
Że krwawe przeżywasz dziś dni,
Że rozpacz, że ból cię przygniata,
Że muszę nad tobą zapłakać.
Lecz taką jak żyjesz w pamięci,
Przywrócę ofiarą mej krwi.
I wierz mi, Warszawo, prócz piosnki i łzy
Jam gotów ci życie poświęcić.

Piosenka o mojej Warszawie, tekst i muzyka Albert Harris

Kościół św. Krzyża, widok od strony ul. Świętokrzyskiej, 23 sierpnia 1944, godziny popołudniowe, APAN, ZF, III-13, fot. Sylwester Braun "Kris"

Płonący i już wypalony gmach Prudentialu, 23 sierpnia 1944, APAN, ZF, III-13, fot. Sylwester Braun "Kris"
Gmach Towarzystwa Ubezpieczeń "Prudential" został trafiony przez dwutonowy pocisk "Thor" wystrzelony z ciężkiego moździerza typu "Karl-Gerät". Prudential, wówczas najwyższy budynek w stolicy (16 pięter), został ostrzelany przez ok. 1000 pocisków: jego stalowa konstrukcja jednak przetrwała i po wojnie został odbudowany: w 2010 roku rozpoczęto generalny remont, który ma przywrócić oryginalny, przedwojenny wygląd gmachu.

Ul. Nowy Świat 68 z częściowo urwanym szyldem na parterowym budynku okupacyjnego biura werbunkowego "Jedź z nami do Niemiec", zamienianym czasowo przez Jana Bytnara "Rudego" (1921-1943) i innych uczestników "małego sabotażu" na hasło "Jedźcie sami do Niemiec"; wcześniej była tu kawiarnia "Maleńka", a przed wojną kolektura loterii państwowej z szyldem "Szukasz szczęścia, wstąp na chwilę"; na zdjęciu niezbyt fachowo wykonana barykada ze skrzyń i wozów na rogu ul. Świętokrzyskiej i Nowego Światu, koniec sierpnia/początek września 1944, APAN, ZF, III-13, fot. Jerzy Tomaszewski "Jur" i Sylwester Braun "Kris"

Pożar po bombardowaniu na skrzyżowaniu ul. Wareckiej i Nowego Światu: po lewej stronie ulicy płonie Bank Zachodni, a po prawej kawiarnia "Napoleonka", której właścicielami byli znani aktorzy filmowi Adam Brodzisz i Maria Bogda, na skrzypcach zaś grał tu Wilkosz ze swoim małym, ale doskonałym zespołem, 5 września 1944, APAN, III-367, bp., fot. Sylwester Braun "Kris"

Ruiny Hali Mirowskiej, 1944, APAN, III-299, j. 27, poz. 12

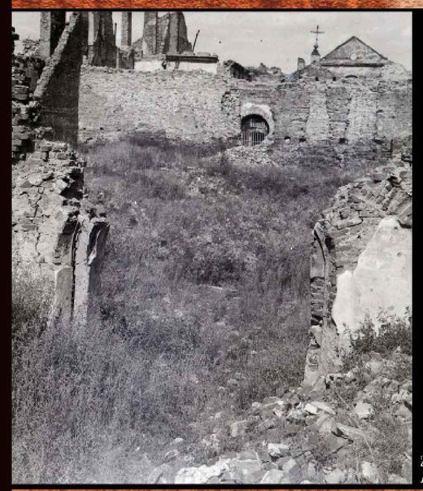

Zrujnowana ul. Miodowa, 1944, APAN, III-299, j. 27, poz. 12

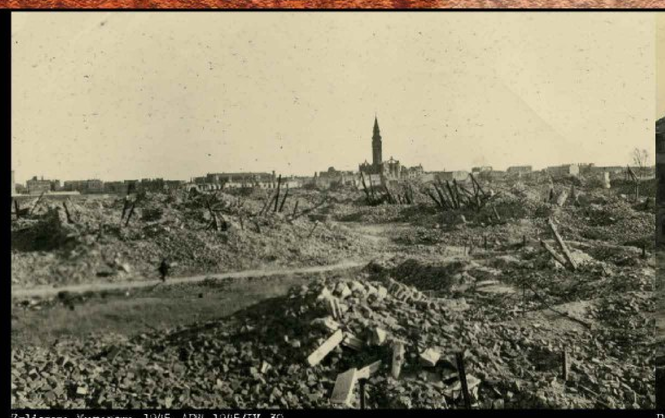

Zgliszcza Muranowa, 1945, APW, 1945/IV, 30

Północna pierzeja Rynku Starego Miasta zwana Stroną Dekerta: mimo że była to najlepiej zachowana część Rynku Starego Miasta, ocalały jedynie fasady budynków, reszta została zburzona i wypalona: odbudowano je z przeznaczeniem na siedzibę Muzeum Historycznego m.st. Warszawy, 1945, APW, 1945/IV, 19, fot. Sylwester Braun "Kris"

Żołnierze Batalionu "Gustaw" i "Wigry" na zbiórce przed wymarszem z Warszawy, ul. Jasna 26, przedwojenny hotel "Victoria", 4 października 1944, APAN, ZF, III-13, fot. Edmund Świderski

PAN
POWSTANIE WARSZAWSKIE W ZASOBIE POLSKIEJ AKADEMII NAUK ARCHIWUM W WARSZAWIE
Scenariusz Joanna Arvaniti, Katarzyna Stańkowska - PAN Archiwum w Warszawie, projekt plastyczny Maria Kaliszczuk-Jolaj - AKALKER, współpraca Marek Ciara, Tomasz Rudzki - PAN Archiwum w Warszawie

Skróty: AJA - Archiwum Joanny Arvaniti, ADK - Archiwum Dokumentacji Mechanicznej, AJJ - Archiwum Jana Jolaj, AKAN - Polska Akademia Nauk Archiwum w Warszawie, APW - Archiwum m.st. Warszawy, KLC - Kolekcja Lesława Czabowta, ZF - Zbiór Fotografii

Pałac Staszica w ogniu

Jak pragnąłbym krokiem beztroskim
Przemierzyć przestrzeni twej szmat,
Bez celu się przejść Marszałkowską,
Na Wisłę napatrzeć się z mostu,
Dziewiątką pojechać w Aleje,
Krakowskim się wpleść w Nowy Świat
I ujrzeć jak dawniej, za młodych mych lat,
Jak do mnie, Warszawo, się śmiejesz.

Piosenka o mojej Warszawie, tekst i muzyka Albert Harris

Pałac Staszica, tak jak wiele gmachów stolicy, pełnił rolę placówki powstańczej: stanowił bazę Batalionu "Harnaś", uczestniczącego m.in. w udanej akcji na budynki Komendy Policji i kościół św. Krzyża, oraz żołnierzy z rozbitej w czasie ataków na Pałac Namiestnikowski i Uniwersytet Warszawski Grupy Bojowej "Krybar". Pałac miał istotne znaczenie strategiczne, gdyż zamykał Krakowskie Przedmieście i stanowił doskonały punkt obserwacyjny dla powstańców. Gmach został 6 września opanowany przez Niemców i po powstaniu spalony. Uszkodzony pomnik Mikołaja Kopernika Niemcy wywieźli z Warszawy w celu przetopienia.

Grupa Bojowa „Krybar" została utworzona na mocy rozkazu komendanta Rejonu I Obwodu Śródmieście AK 5 sierpnia z połączenia części dotychczasowych III i VIII zgrupowań oraz Oddziału WSOP „Elektrownia". Dowództwo objął kpt. Cyprian Odorkiewicz „Krybar". 3 września grupa wzmocniona oddziałami ze Starego Miasta otrzymała nazwę „Powiśle", której dowództwo objął mjr Stanisław Błaszczak „Róg". 6 września, po upadku Powiśla, grupa została rozwiązana.

Batalion „Harnaś" utworzony został 6 sierpnia na bazie dwóch kompanii Batalionu „Gustaw" – „Grażyna" i „Genowefa", które pozostały w Śródmieściu i utraciły łączność z Batalionem „Gustaw". We wrześniu „Harnaś" połączył się z Batalionem „Gustaw". Dowodzony przez ppor. rez. Mariana Krawczyka „Harnasia", walczył w rejonie Nowego Światu, Mazowieckiej i Świętokrzyskiej. 23 sierpnia Batalion „Harnaś" i Kompania „Lewara" (Jana Piotrowskiego) zdobyły gmach Komendy Policji przy Krakowskim Przedmieściu 1. Dowództwo nad zgrupowaniem objął mjr Ludwik Gawrych po śmierci kpt. „Harnasia", który poległ 3 września w rejonie ul. Mazowieckiej. W Batalionie „Harnaś" walczył m.in. Wiesław Chrzanowski „1547"/ „Poraj" i Witold Kieżun „Wypad".

Marian Eustachy Krawczyk "Harnaś" (1910-3 września 1944), dowódca Batalionu "Harnaś", kpt. WP, 1934/1935, APAN, ZF, III-13

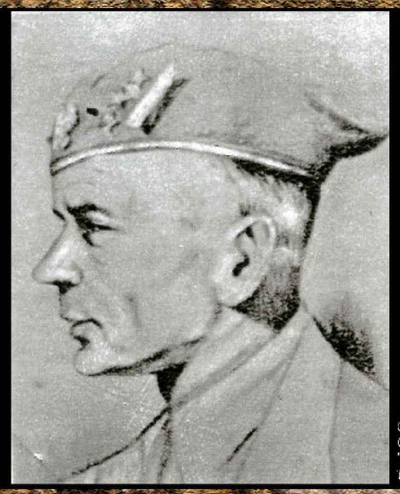

Cyprian Odorkiewicz "Krybar" (1901-1966), dowódca Grupy Bojowej "Krybar", por. rez. piechoty WP, b.d., APAN, ZF, III-13

Widok z okien 2. piętra Pałacu Staszica na wschodnią stronę Krakowskiego Przedmieścia, 20 sierpnia 1944, APAN, ZF, III-13, fot. Sylwester Braun "Kris"
23 sierpnia rozegrała się jedna z najsłynniejszych bitew powstania warszawskiego - walka o silnie umocnioną Komendę Policji i kościół św. Krzyża: celem akcji, w której uczestniczyło 250 żołnierzy pod dowództwem mjra Bernarda Romanowskiego "Wolf", było uzyskanie połączenia z samotnie walczącą Starówką i zdobycie broni. W czasie walk o kompleks budynków Komendy Policji Niemcy podpalili kościół św. Krzyża - zniszczeniu uległy wieże, fronton i wnętrze świątyni: w czasie tej akcji powstańcom udało się uwolnić przetrzymywanych w kościele zakładników.

Widok z gmachu Prudentialu na płonące Śródmieście w przeddzień bitwy o kościół św. Krzyża, 22 sierpnia 1944, APAN, III-367, bp., fot. Sylwester Braun "Kris"

Widok z okien 2. piętra Pałacu Staszica na Krakowskie Przedmieście, 23 sierpnia 1944, godziny ranne: parę godzin później niemiecki pocisk odstrzelił łokieć Mikołajowi Kopernikowi, APAN, ZF, III-13, fot. Sylwester Braun "Kris"

Widok z okien 2. piętra Pałacu Staszica na zachodnią stronę Krakowskiego Przedmieścia, 23 sierpnia 1944, godziny popołudniowe, APAN, ZF, III-13, fot. Sylwester Braun "Kris"

Widok z okien 1. piętra Pałacu Staszica na kościół św. Krzyża, hełmy na wieżach kościoła są już spalone, fronton osmalony pożarem: na zdjęciu widoczne ślady trafienia niemieckiego pocisku czołgowego, 23 sierpnia 1944, godziny popołudniowe, APAN, ZF, III-13, fot. Sylwester Braun "Kris" i Jerzy Tomaszewski "Jur"

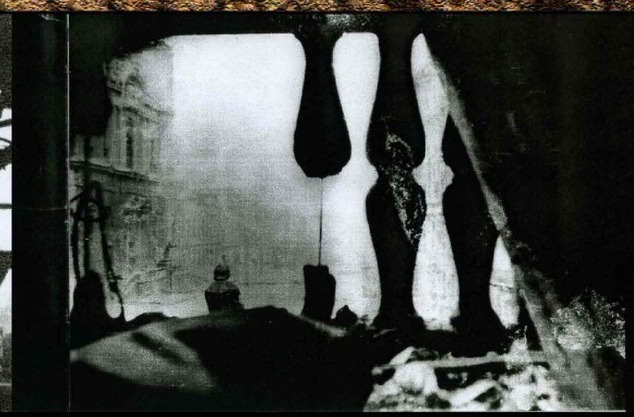

Figura Chrystusa przed wejściem do kościoła św. Krzyża, na cokole napis "Sursum corda", w tle Pałac Staszica bezpośrednio po zdobyciu kościoła, 23 sierpnia 1944, APAN, III-367, bp., fot. Sylwester Braun "Kris"

Obrońcy Pałacu Staszica - żołnierze por. "Jasia" z 2. Kompanii Grupy Bojowej "Krybar" na klatce schodowej Pałacu Staszica: przy oknie, w hełmie z namalowanym dużym orłem, stoi żołnierz z Oddziału "Rafałków" z III Zgrupowania "Konrad", z aparatem fotograficznym jeden z powstańczych sprawozdawców prasowych, z papierosem kpr. pchor. Andrzej Mańko "Malinowski", z karabinem kpr. pchor. Jerzy Kluska "Sępiński", 23 sierpnia 1944, APAN, ZF, III-13, fot. Sylwester Braun "Kris"

Zniszczony Pałac Staszica, elewacja frontowa, 1944, APAN, ZF, XXXI-35

Kościół św. Krzyża, ok. 4 września 1944, APAN, ZF, III-13, fot. Jerzy Tomaszewski "Jur"
4 września Niemcy zrzucili na Warszawę ulotki o treści "Chcecie żyć czy umierać".

Cokół przed kościołem św. Krzyża bez figury Chrystusa, w tle zniszczony Pałac Staszica, 1945, APAN, ZF, XXXI-34
Figura Chrystusa przetrwała powstanie, obalona została przez Niemców dopiero po kapitulacji: powracający w 1945 roku warszawiacy ustawili rzeźbę w dawnym miejscu.

Zniszczony pomnik Mikołaja Kopernika na tle zburzonego pałacu Zamoyskiego, 1945, KLZ
Po wojnie pomnik Mikołaja Kopernika został odnaleziony na Śląsku, przywieziony do zrujnowanego miasta i prowizorycznie ustawiony w 1945 roku na zniszczonym cokole.

Zniszczony Pałac Staszica, widok na stronę południową, 1945, APAN, ZF, XXXI-33

Wiesław Marian Chrzanowski "1547"/"Poraj" (1923-2012), od 20 sierpnia 1944 kpr. pchor. w Batalionie "Harnaś", przeditem w Kompanii "Genowefa" Batalionu "Gustaw", uczestnik ataku na Komendę Policji i kościół św. Krzyża, ranny na stanowisku w Pałacu Staszica 2 września (przestrzał lewej nogi nad kolanem) odszedł do szpitala i do oddziału nie wrócił: po wojnie dwukrotnie aresztowany za udział w nielegalnej działalności politycznej, był doradcą Komisji Krajowej NSZZ "Solidarność", założycielem i pierwszym prezesem ZChN, posłem i marszałkiem Sejmu RP I kadencji, ministrem sprawiedliwości, prokuratorem, b.d., APAN, ZF, XXXIII-168

PAN
POSTANIE WARSZAWSKIE W ZASOBIE POLSKIEJ AKADEMII NAUK ARCHIWUM W WARSZAWIE
Scenariusz Joanna Arvaniti, Katarzyna Stojkowska - PAN Archiwum w Warszawie, projekt plastyczny Maria Kaliszczuk-Donaj - AAALKER, współpraca Marek Diara, Tomasz Hudzki - PAN Archiwum w Warszawie

Skrzynka AOA - Archiwum Joanny Arvaniti, ADK - Archiwum Dokumentacji Mechanicznej, ALK - Archiwum Jana Kolendy, APAN - Polska Akademia Nauk Archiwum w Warszawie, APW - Archiwum Pat. Warszawy, KLZ - Kolekcja Leszka Zaszkowta, ZF - Zbiór Fotografii